

Sygn.akt III AUa 677/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Elżbieta Zarzecka (spr.)

Sędziowie: SA Bożena Szponar – Jarocka

SA Teresa Suchcicka

Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie 12 grudnia 2018 r. w B.

sprawy z odwołania I. B.

przy udziale zainteresowanego P. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o podleganie obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym jako pracownik

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 10 sierpnia 2017 r. sygn. akt V U 297/17

I. oddala apelację;

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na rzecz I. B. 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

SSA Bożena Szponar - Jarocka SSA Dorota Elżbieta Zarzecka SSA Teresa Suchcicka

Sygn. akt III AUa 677/17

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z 21 lutego 2017 r. stwierdził, że I. B., jako pracownik u płatnika składek P. S. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 1 maja 2016 r.

Ubezpieczona I. B. złożyła odwołanie od powyższej decyzji. Zaskarżając ją w całości zarzuciła jej naruszenie przepisów prawa materialnego (tj. art. 22 k.p., art. 83 § 1 k.c., art. 36 ust. 1, 2 i 4 oraz art. 6 ust. 1 w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych) i błąd w ustaleniach faktycznych oraz wniosła uchylenie decyzji organu rentowego.

W odpowiedzi na odwołanie ZUS wniósł o jego oddalenie oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z 10 sierpnia 2017 r. zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. i stwierdził, że I. B. jako pracownik u płatnika składek Firma Handlowa (...) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 1 maja 2016 r. (punkt I). Ponadto, zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na rzecz odwołującej kwotę 180 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt II).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że P. S. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowa (...) na targowisku przy ul. (...) i obejmuje handel wyrobami tekstylnymi, walizkami, torbami podróżnymi i galanterią damską. 1 lutego 2016 r. P. S. zatrudnił I. B. - na podstawie umowy zlecenia - na okres 3 miesięcy. Na tej podstawie wnioskodawczyni została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych. Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z 31 maja 2017 r. (sygn. akt VI P 93/17) ustalił, że I. B. oraz P. S., w okresie od 1 lutego 2016 r. do 30 kwietnia 2016 r., łączył stosunek pracy (akta sprawy VI P 93/17).

Z ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy wynikało, że 1 maja 2016 r. P. S. i I. B. zawarli umowę o pracę na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku: sprzedawca – kierownik sklepu, za wynagrodzeniem w kwocie 5.000 zł brutto. 2 czerwca 2016 r. odwołująca została wyrejestrowana z ubezpieczenia z tytułu umowy zlecenia i ponownie zgłoszona do ubezpieczenia - od 1 maja 2016 r. - z tytułu zatrudnienia w charakterze pracownika. W imiennych raportach rozliczeniowych za maj i czerwiec 2016 r. płatnik składek wykazał podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne I. B. w wysokości po 5.000 zł, a za lipiec 2016 r. w kwocie 4.499,99 zł. W okresie od 29 lipca 2016 r. do 30 sierpnia 2016 r. P. S. wypłacił wnioskodawczyni wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy. Za okres od 31 sierpnia 2016 r. do 29 grudnia 2016 r. ubezpieczona zgłosiła do ZUS roszczenie o wypłatę zasiłku chorobowego, a następnie za okres do 31 stycznia 2017 r. roszczenie o zasiłek macierzyński.

Sąd pierwszej instancji ustalił ponadto, że 28 września 2016 r. organ rentowy wszczął z urzędu postępowanie wyjaśniające w przedmiocie podlegania I. B. ubezpieczeniom społecznym od 1 maja 2016 r. Na podstawie materiału dowodowego zebranego w toku tego postępowania organ rentowy doszedł do wniosku, że umowa o pracę została zawarta między stronami jedynie dla pozorów, a ich zamiarem nie było rzeczywiste świadczenie pracy przez odwołującą, lecz nabycie przez nią uprawnień do świadczeń z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Zdaniem organu rentowego praca nie była rzeczywiście wykonywana.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska organu rentowego. Odwołał się do treści art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 11 ust. 1 i 12 ust. 1 w/w ustawy. Następnie przywołał definicję pracownika na gruncie prawa ubezpieczeń zawartą w art. 8 ust. 1 w/w ustawy oraz orzecznictwo Sądu Najwyższego. Zaznaczył przy tym, że umowa o pracę jest czynnością realną i wywołuje skutki prawne (także w zakresie ubezpieczeń społecznych), jeżeli praca jest faktycznie wykonywana przez pracownika. W szczególności umowa o pracę nie wywołuje skutków prawnych, jeżeli została zawarta bądź jest wykonywana w realiach naruszających art. 58 k.c. i art. 83 k.c., mających zastosowanie w prawie pracy zgodnie z odesłaniem zawartym w art. 300 k.p.

Mając na uwadze okoliczności niniejszej sprawy oraz sposób sformułowania przez organ rentowy zarzutów pod adresem spornego stosunku pracy, Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe. Dopuścił dowód z dokumentów zgromadzonych w aktach ZUS, aktach rozpoznawanej sprawy, aktach sprawy VI P 93/17 Sądu Rejonowego w Białymstoku oraz z zeznań świadków: Ż. K., W. C. i A. B.. Z zeznań świadków wynikało, że I. B. rzeczywiście świadczyła pracę na rzecz P. S. w ramach stosunku pracowniczego. Sąd Okręgowy ocenił zeznania świadków jako wiarygodne, spójne i logiczne. W ocenie Sądu, również pozostałe dowody w postaci: umowy o pracę, karty szkolenia wstępnego w dziedzinie bhp, podpisanych przez odwołującą informacji o zapoznaniu się z ryzykiem zawodowym oraz o podstawowych warunkach pracy, ewidencji czasu pracy oraz list płac - w zestawieniu z zeznaniami świadków - nie pozostawiały wątpliwości, że umowa o pracę pomiędzy I. B. i P. S. była faktycznie wykonywana.

Podsumowując, Sąd Okręgowy wskazał, że organ rentowy nie przedstawił wystarczających dowodów świadczących o tym, że umowa nie była faktycznie realizowana przez strony. W szczególności, zdaniem Sądu, dokonanych ustaleń nie mogło podważyć to, że wnioskodawczyni w chwili zawierania umowy o pracę była już w ciąży, bowiem zawarcie umowy

o pracę przez kobietę w ciąży nie może być kwalifikowane jako społecznie naganne, w szczególności, że stan zdrowia ubezpieczonej w dacie zawarcia umowy o pracę umożliwił realizację obowiązków pracowniczych, a w czasie pomiędzy nawiązaniem stosunku pracy a powstaniem niezdolności do pracy ubezpieczona efektywnie świadczyła pracę.

Dlatego też, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję i stwierdził, że odwołująca jako pracownik u płatnika składek Firma Handlowa (...) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 1 maja 2016 r. - punkt I.

O kosztach procesu natomiast, Sąd rozstrzygnął, na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804) – punkt II.

Apelację od tego wyroku wniósł Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Zaskarżając wyrok w całości, zarzucił mu:

I. naruszenie prawa procesowego, tj.:

1. art. 233 k.p.c. poprzez przeprowadzenie dowolnej w miejsce swobodnej oceny dowodów i uznanie, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala przyjąć, że od 01.05.2016 r. wnioskodawczynię łączył z P. S. stosunek pracy a praca na rzecz zainteresowanego była faktycznie wykonywana przez I. B. w reżimie pracowniczym;

2. art. 227 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności:

a) nie zostały wyczerpane przedstawione i zawnioskowane dowody, w szczególności wnioski o dopuszczenie dowodu z dokumentacji lekarskiej wnioskodawczyni w związku z ciążą sporządzoną na Białorusi na okoliczność przebywania wnioskodawczyni w spornym okresie na Białorusi i niemożność świadczenia pracy w reżimie pracowniczym w pełnym wymiarze czasu pracy na rzecz firmy (...),

b) nie wyjaśniono, czy i gdzie zainteresowany utworzył stanowisko pracy, jakie obowiązywały zasady w zakresie rozliczania czasu pracy i ilości wykonywanej pracy, na czym polegało świadczenie przez wnioskodawczynię pracy podporządkowanej, jaki był zakres obowiązków wnioskodawczyni zatrudnionej na stanowisku kierownika sklepu z wynagrodzeniem 5.000 zł;

3. mające wpływ na wynik postępowania w niniejszej sprawie naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. polegające na tym, że:

a) Sąd Okręgowy uznał za w pełni wiarygodne zeznania Y. B. męża wnioskodawczyni pomimo, iż zasady logiki i doświadczenia życiowego wskazują na to, że do zeznań osób pozostających w bliskich stosunkach ze stroną postępowania jako podmiotów zainteresowanych uzyskaniem korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia należy podchodzić z dużą dozą krytycyzmu,

b) Sąd Okręgowy dał wiarę i uznał za miarodajne zeznania W. C. i Ż. K., z których z całą pewnością nie można wywieść, iż wnioskodawczyni w okresie od 01.05.2016 r. świadczyła pracę w reżimie pracowniczym;

4. naruszenie przepisu art. 365 k.p.c., art. 366 k.p.c. poprzez uznanie, że zatrudnienie wnioskodawczyni od 1 maja 2016 r. należało potraktować jako kontynuację wcześniejszego zatrudnienia, pomimo, iż organ rentowy nie był stroną postępowania w sprawie w której zapadł wyrok Sądu Rejonowego w Białymstoku sygn. akt VI P 93/17;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 121 z późn. zm.) w zw. z art. 22 k.p., art. 300 k.p. oraz w zw. z art. 83 § 1 k.c. poprzez niezasadną zmianę zaskarżonej decyzji z 21.02.2017 r. i stwierdzenie, że odwołująca jako pracownik u płatnika składek Firma Handlowa (...) podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 1 maja 2016 r., wskazując, że niewłaściwe zastosowanie w/w przepisów jest konsekwencją błędnych ustaleń faktycznych odnośnie stanu faktycznego wykonywania przez

wnioskodawczynię pracy w warunkach zatrudnienia pracowniczego oraz braku pozorności zawartej umowy o pracę mimo tego, że okoliczności sprawy skazują, iż stron postępowania nie łączył stosunek pracy.

Wskazując na powyższe zarzuty, organ rentowy wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania,
- zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje, względnie o
- uchylenie skarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania.

Odwołująca reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od organu rentowego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Spór w przedmiotowej sprawie sprowadzał się do oceny, czy na podstawie umowy o pracę z 1 maja 2016 r. pomiędzy pracodawcą P. S. a odwołującą I. B. faktycznie powstał stosunek pracy, w rozumieniu art. 22 § 1 k.p., który byłby podstawą objęcia I. B. obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi: emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym w oparciu o art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, czy też umowa ta miała charakter pozorny (art. 83 § 1 k.c.) i nie skutkowała powstaniem stosunku ubezpieczenia społecznego.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i art. 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Pracownika do ubezpieczeń społecznych zgłasza pracodawca, który jest płatnikiem składek. Pracownikami, stosownie do art. 8 ust. 1 cytowanej ustawy, są osoby pozostające w stosunku pracy, przez nawiązanie którego, w myśl art. 22 § 1 k.p., pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Zatem praca w ramach stosunku pracy jest wykonywana w ścisłym reżimie pracowniczym, którego cechy, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, są następujące: 1) pracownikiem jest osoba fizyczna, która zobowiązuje się do pracy w zamian za wynagrodzenie, 2) przedmiotem umowy ze strony pracownika jest samo pełnienie (wykonywanie) pracy, 3) przy wykonywaniu której nie jest on obciążony ryzykiem realizacji zobowiązania, 4) pracownik obowiązany jest świadczyć pracę osobiście, 5) będąc w realizacji zobowiązania podporządkowanym pracodawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 maja 2006 r., sygn. akt II UK 164/2005, LexPolonica nr 1287666). Istotne w sprawie jest więc to, że podstawą ubezpieczenia społecznego jest rzeczywiste zatrudnienie, nie zaś sama umowa o pracę (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 24 sierpnia 2010 r. w sprawie o sygn. akt I UK 74/10, LEX nr 653664). O tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy, stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki czy sporządzenie niezbędnych dokumentów pracowniczych, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 lutego 2010 r., sygn. akt II UK 204/09, LEX nr 590241).

Ugruntowany w judykaturze jest pogląd, zgodnie z którym nie podlega pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu osoba, która zawarła umowę o pracę dla pozorów. Pozorność umowy wzajemnej w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. występuje wówczas, gdy strony umowy, składając oświadczenia woli, nie zamierzają osiągnąć skutków, jakie prawo wiąże z

wykonywaniem tej umowy, a więc w sytuacji, gdy przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie o pracę, jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba wskazana, jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy.

Na wstępie rozważań stwierdzić należy, iż w ocenie Sądu Apelacyjnego nie zasługuje na uwzględnienie zasadniczy zarzut apelacji dotyczący naruszenia prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przeprowadzenie dowolnej w miejsce swobodnej oceny dowodów, a w konsekwencji uznanie, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala przyjąć, że od 1 maja 2016 r. wnioskodawczynię łączył z P. S. stosunek pracy a praca wykonywana była w reżimie pracowniczym. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. zobowiązuje sąd do oceny wiarygodności mocy dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału zgromadzonego w sprawie. W myśl powyższych dyrektyw Sąd pierwszej instancji rozważa w sposób racjonalny i wszechstronny materiał dowodowy, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych, a wiążąc ich moc i wiarygodność odnosi do pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie (wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 1999 r. w sprawie II UK 685/98). Sąd Najwyższy wskazuje, że zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów nie może polegać wyłącznie na przedstawieniu przez stronę ustaleń alternatywnych, musi bowiem dla swej skuteczności podważać podstawy tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 15 kwietnia 2004 r., IV CK 274/03). Dopuszczenie się obrazy art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może więc polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na niedokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważenia sprawy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy, rozpoznając odwołanie wnioskodawczyni przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, dopuszczając dowody z zeznań świadków: Ż. K., W. C. i A. B. oraz z dokumentów w postaci: umowy o pracę, karty szkolenia wstępnego w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy, podpisanych przez odwołującą informacji o zapoznaniu się z ryzykiem zawodowym oraz o podstawowych warunkach pracy, ewidencji czasu pracy oraz list płac.

Niemniej jednak z uwagi na podnoszony przez organ rentowy zarzut niewyjaśnienia wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności, Sąd Apelacyjny dodatkowo dopuścił dowód z dokumentacji lekarskiej I. B. z okresu ciąży, sporządzonej na Białorusi oraz dopuścił dowód z zeznań wnioskodawczyni.

Z dokumentacji lekarskiej wynika, że I. B. 6 czerwca 2016 r. została wpisana do ewidencji z powodu ciąży, której wiek ustalono na 12 tydzień (k. 127, 141-142). Data ta pokrywa się z datą wskazaną w ewidencji czasu pracy potwierdzającą obecność wnioskodawczyni w pracy (roczna karta ewidencji czasu pracy pracownika k. 33). Zatem dokumentacja lekarska potwierdza, że w dniu 6 czerwca 2016 r. ubezpieczona odbyła wizytę lekarską na Białorusi. Natomiast z ewidencji czasu pracy wynika, że 6 czerwca 2016 r. odwołująca przez 8 godzin pracowała na stoisku P. S. w pawilonie przy ul. (...) w B..

I. B. składając zeznania na rozprawie przed Sądem Apelacyjnym (k. 157odw.-158odw.) przyznała, że do lekarza na Białorusi zgłosiła się 6 czerwca 2016 r. Wyjaśniła, że nie podpisywała listy obecności codziennie, tylko uzupełniała ją co jakiś czas, kiedy miała wolną chwilę, stąd wynikła pomyłka w potwierdzeniu na liście jej obecności w pracy w dniu 6 czerwca 2016 r. Podała, że zawierając umowę o pracę 1 maja 2016 r. nie wiedziała, że jest w ciąży. Wskazała, że pracowała u P. S. codziennie w godzinach od 5,00 do 13,00, również w soboty, niedziele i święta. Bywało też, że pracowała w soboty i niedziele dłużej. Czasami zdarzało się, że miała dni wolne i wtedy zastępował ją P. S.. Ustosunkowując się do zarzutów zawartych w apelacji, I. B. szczegółowo opisała zakres swoich obowiązków na stanowisku kierownika sklepu – sprzedawcy. Wskazała, że do jej obowiązków należało: przyjmowanie towaru w postaci toreb, walizek, plecaków, zamawianego przez P. S. rozpakowywanie, wystawianie i sprzedaż towaru, wyszukiwanie klientów rosyjskojęzycznych oraz prowadzenie strony internetowej sklepu na portalach społecznościowych rosyjskojęzycznych. Na potwierdzenie czego pełnomocnik odwołującej przedłożył wydruk ze strony internetowej (k. 156).

Sąd Apelacyjny ocenił, że zeznania I. B. można uznać za wiarygodne. Nie kwestionowała ona bowiem, że 6 czerwca 2016 r. zamiast w pracy była u lekarza na Białorusi. Wyjaśniła, że listy obecności podpisywała nieregularnie.

Wbrew sugestiom organu rentowego, również zeznania świadka A. B. zasługują na uwzględnienie, bowiem są zgodne z pozostałymi dowodami. Jego zeznań nie może deprecjonować sam fakt, że świadek jest mężem odwołującej. Świadek potwierdził, że żona pracując codziennie u P. S. zajmowała się sprzedażą walizek i wyszukiwaniem klientów rosyjskojęzycznych. Założyła też i prowadziła stronę internetową sklepu na portalach społecznościowych rosyjskojęzycznych. Takiej samej treści zeznania złożył on przed Sądem Rejonowym w Białymstoku w sprawie sygn. VI P 93/17

Organ rentowy kwestionował ponadto zeznania świadków W. C. i Ż. K.. W jego ocenie żadna z kobiet nie potwierdziła pracy odwołującej w reżimie pracowniczym. Sąd Apelacyjny nie podziela takiej oceny. Ż. K. istotnie zeznała, że nie widziała, aby P. S. wydawał odwołującej polecenia czy też nadzorował jej pracę, jednak należy zauważyć, że świadek pracowała tylko do 18 kwietnia 2016 r., a zatem przed spornym okresem. Ponadto z zeznań odwołującej wynikało, że z reguły nie pracowała jednocześnie z P. S.. Zdarzało się, że P. S. zastępował ją w dniach kiedy nie mogła pracować. Nie może dziwić zatem, że Ż. K. nie była świadkiem wydawania przez P. S. poleceń odwołującej, czy też nadzorowania jej pracy, skoro nie pracowali w tym samym czasie, co wynika również z użytych przez świadka sformułowań „obsługiwała klientów, sprzedawała walizki, pracowała sama”. Z kolei W. C. potwierdziła, że od czerwca 2016 r. tj. od kiedy sama zaczęła pracę obok punktu, w którym sprzedawała odwołująca, widywała ją zawsze, po przyjściu do pracy. Według niej I. B. była pracownikiem P. S.. Z zeznań I. B. wynika, że P. S. na bieżąco nadzorował jej pracę przekazując osobiście lub telefonicznie uwagi i polecenia. Obowiązana była do osobistego świadczenia pracy i wykonywania poleceń P. S.. Wynagrodzenie wypłacał jej regularnie. Nie mogła dowolnie organizować sobie dnia pracy (zeznania k. 157odw. -158).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, również bezzasadny jest, podnoszony przez organ rentowy w apelacji, zarzut naruszenia art. 365 k.p.c. i art. 366 k.p.c. Z dołączonych do niniejszej sprawy akt o sygn. VI P 93/17 wynika, że Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z 31 maja 2017 r. ustalił, że powódkę I. B. i pozwanego P. S. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowa (...) w B. łączył stosunek pracy w okresie od 1 lutego 2016 r. do 30 kwietnia 2016 r. Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że wprawdzie, okres wskazany w wyroku Sądu Rejonowego nie dotyczy okresu badanego w przedmiotowej sprawie przypadającego od 1 maja 2016 r., to niemniej jednak poprzedza sporny okres. Okoliczność ta nie pozostaje bez znaczenia dla oceny charakteru pracy, którą odwołująca wykonywała w ramach kontynuacji wcześniejszego zatrudnienia od 1 lutego 2016 r. do 30 kwietnia 2016 r., skoro zasady wykonywania zatrudnienia nie uległy zmianie.

W myśl art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Z prawomocnością orzeczenia sądowego (zarówno w ujęciu materialnym, jak i formalnym) związana jest powaga rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.), przy czym jest to konstrukcja prawna odmienna - choć ściśle powiązana - z regulacją art. 365 § 1 k.p.c. Wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko, co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Podkreślić należy, iż istota mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia sądu wyraża się w tym, że także inne sądy, muszą brać pod uwagę fakt istnienia i treść prawomocnego orzeczenia sądu. Określone w art. 365 § 1 k.p.c. związanie stron, sądów oraz innych organów i osób treścią prawomocnego orzeczenia wyraża nakaz przyjmowania przez nie, że w objętej nim sytuacji stan prawny przedstawiał się tak, jak to wynika z sentencji wyroku (innego orzeczenia).

W związku z powyższym, słusznie Sąd pierwszej instancji przyjął, że skoro wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku ustalono, że strony łączył stosunek pracy w okresie od 1 lutego 2016 r. do 30 kwietnia 2016 r., to tożsame czynności wykonywane przez odwołującą, według takich samych reguł, w okresie bezpośrednio po nim następującym, tj. od 1 maja 2016 r. do 29 lipca 2016 r. (uzyskania zwolnienia lekarskiego), należało potraktować jako kontynuację wcześniejszego zatrudnienia w reżimie pracowniczym.

Przechodząc w dalszej kolejności do zarzutów naruszenia prawa materialnego, zaakcentować należy, że podleganie pracowniczym ubezpieczeniom społecznym jest uwarunkowane nie tyle zgłoszeniem pracownika do tych ubezpieczeń i opłacaniem składek z tego tytułu, ile legitymowaniem się przez ubezpieczonego statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach stosunku pracy. Pozorność umowy o pracę występuje wtedy, gdy strony tej umowy, składając oświadczenia woli – zawierające formalnie niezbędne elementy umowy o pracę określone w art. 22 § 1 k.p. – faktycznie nie zamierzają realizować obowiązków wynikających z tej umowy, mając świadomość tworzenia fikcji w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych. O tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy (essentialia negotii), wynikających z art. 22 § 1 k.p.

Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia, gdyż w takim przypadku wady oświadczeń woli dotyczące umowę o pracę – nawet powodujące jej nieważność – nie wywołują skutków w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Sąd Najwyższy wielokrotnie zwracał uwagę, że umowa o pracę, która nie wiąże się z rzeczywistym jej wykonywaniem, a zgłoszenie do ubezpieczenia następuje tylko pod pozorem istnienia tytułu ubezpieczenia w postaci zatrudnienia, nie rodzi skutków w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 17 grudnia 1996 r., II UKN 32/96, OSNAPiUS 1997 nr 15, poz. 275; z 16 marca 1999 r., II UKN 512/98, OSNAPiUS 2000 nr 9, poz. 368; z 28 lutego 2001 r., II UKN 244/00, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 496; z 4 sierpnia 2005 r., II UK 320/04, OSNP 2006 nr 7-8, poz. 122; z 26 lipca 2012 r., I UK 27/12, LEX nr 1218584). Z orzeczeń tych wynika, że pozorna czynność prawna (np. umowa), wyrażająca pozorne oświadczenia woli, nie wywołuje między stronami tej czynności skutków prawnych, ponieważ jest nieważna z mocy art. 83 § 1 k.c. Pozorność jest wadą oświadczenia woli polegającą na niezgodności między aktem woli a jej przejawem na zewnątrz, przy czym strony zgodne są co do tego, że oświadczenie to nie będzie wywołało skutków prawnych. Oświadczenie woli stron nie może wywoływać skutków prawnych odpowiadających jego treści, jeżeli same strony tego nie chcą (nie zamierzają). Pozorna umowa o pracę, na podstawie której jej strony nie miały zamiaru i od początku nie realizowały konstrukcyjnych obowiązków dotyczących pracy podporządkowanej (art. 22 § 1 k.p.), nie stanowi uprawnionego tytułu podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym pracowników (art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych). Umowa o pracę jest zawarta dla pozorów i nie może w związku z tym stanowić tytułu do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba określona jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli gdy strony z góry zakładają, że nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy. Nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę wtedy, gdy pracownik podjął pracę i rzeczywiście ją wykonywał, a pracodawca pracę tę przyjmował (wyrok Sądu Najwyższego z 12 lipca 2012 r., II UK 14/12, LEX nr 171216864). Jeżeli jednak ubezpieczony faktycznie nie wykonywał pracy podporządkowanej na rzecz płatnika składek i od początku celem zawarcia umowy o pracę nie było wykonywanie tej pracy, a jedynie uzyskanie tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym w celu otrzymywania wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego (obciążających Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, a nie pracodawcę), to wówczas można przyjąć, że umowa o pracę została zawarta dla pozorów. Gdy umowa o pracę jest przez strony rzeczywiście wykonywana, nie może być mowy o pozorności, co jednak nie wyklucza możliwości badania czy zawarcie umowy nie zmierzało do obejścia prawa (art. 58 § 1 k.c.), które rodzi jej nieważność (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2010 r., I UK 261/09, LEX nr 577825).

Chęć uzyskania tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym jest zgodnym z prawem i zasadami współzycia społecznego celem zawarcia umowy o pracę. Dlatego nie można przyjąć, że jeżeli stronom umowy o pracę przyświeca taki właśnie cel, to umowa o pracę jest nieważna z mocy art. 58 § 1 lub 2 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 lutego 2012 r., I UK 265/11, LEX nr 1169836). Sama chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego jako motywacja do podjęcia zatrudnienia nie świadczy o zamiarze obejścia prawa, podobnie jak inne cele stawiane sobie przez osoby zawierające umowy o pracę, takie jak na przykład chęć uzyskania środków utrzymania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04, OSNP 2005 nr 15, poz. 235; z 5 października 2005 r., I UK 32/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 249; z 28 kwietnia 2005 r., I UK 236/04, OSNP 2006 nr 1-2, poz. 28; z 11 stycznia 2006 r.,

II UK 51/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 366). Umowie o pracę, która nie narusza art. 22 § 1 k.p., nie można stawiać zarzutu zawarcia jej w celu obejścia prawa, nawet gdy jej cel dyktowany był wyłącznie chęcią uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Z tej przyczyny w orzecznictwie przyjmuje się, że krytyczna ocena zawierania umów o pracę przez kobiety w zaawansowanej ciąży i ich krótkotrwałe zatrudnienie, rodzące prawo do pełni świadczeń przysługujących z ubezpieczenia społecznego z tytułu macierzyństwa, może uzasadniać poczucie nadużywania prawa, jednak nie jego obejścia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy właściwie ocenił materiał dowodowy zgromadzony w sprawie i na jego podstawie dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, nie przekraczając zasady swobodnej oceny dowodów. Wbrew zawartym w apelacji zarzutom, Sąd ten nie uchybił przepisom art. 233 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c., gdyż mając na względzie zasadę swobodnej oceny dowodów dokonał prawidłowych i zgodnych z treścią materiału dowodowego ustaleń faktycznych. Sąd Okręgowy, rozpoznając odwołanie dopuścił dowody ze źródeł osobowych, jak też dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego, niniejszej sprawy i sprawy VI P 93/17 Sądu rejonowego w Białymstoku. Treść uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wskazuje na zgodny z zasadami wiedzy i logicznego rozumowania oraz doświadczeniem życiowym sposób oceny zgromadzonych w sprawie dowodów. Sąd pierwszej instancji miał podstawy, aby dać wiarę zeznaniom odwołującej przesłuchanej w charakterze strony oraz zeznaniom świadków.

Postępowanie dowodowe przeprowadzone zarówno przez Sąd pierwszej instancji, jak i uzupełnione przez Sąd Apelacyjny, potwierdziło, że I. B. rzeczywiście wykonywała powierzone jej obowiązki w ramach stosunku pracy. Posiadała kwalifikacje i umiejętności do podjęcia i wykonywania pracy na stanowisku sprzedawcy-kierownika sklepu. Jest osoba operatywną. Zna kilka języków oraz realia rynku białoruskiego. Uzyskany w trakcie postępowania apelacyjnego, w zasadzie jedyny, dowód przeciwny, w postaci zapisu w dokumentacji lekarskiej, że w dniu 6 czerwca 2016 r. I. B. obecna była na Białorusi (pomimo podpisania listy obecności), nie mógł przesądzić, wobec pozostałych dowodów, że po zawarciu umowy o pracę nie wykonywała swoich obowiązków oraz, że zawarta umowa nie była realizowana w reżimie pracowniczym.

W konsekwencji, Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że odwołująca się faktycznie podjęła i wykonywała powierzone jej obowiązki w reżimie pracowniczym, zgodnie z treścią art. 22 k.p., tj. w warunkach podporządkowania i pod kierownictwem pracodawcy, za odpowiednim wynagrodzeniem. W tym miejscu należy zauważyć, że kwestia ustalenia wynagrodzenia odwołującej na poziomie dwukrotnie wyższym aniżeli drugiej pracownicy P. B. A. (1/2 etatu za wynagrodzeniem 925 zł brutto) nie może świadczyć o braku stosunku pracy pomiędzy I. B. a P. S., tym bardziej, że jej zakres obowiązków był szerszy aniżeli B. A., która zajmowała się wyłącznie sprzedażą. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, organ rentowy nie zaoferował dowodów podważających twierdzenia odwołującej odnośnie wykonywanej pracy. Należy podkreślić, iż w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych obowiązuje zasada kontrydiktoryjności, zatem ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z niego wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). W orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że na organie rentowym, który przyjął zgłoszenie do ubezpieczenia pracowniczego i nie kwestionował tytułu tego zgłoszenia oraz przyjmował składki, spoczywa ciężar dowodu, że strony umowy o pracę złożyły fikcyjne oświadczenia woli (wyrok Sądu Najwyższego z 15 lutego 2007 r., I UK 269/06, OSNP 2008, nr 5-6, poz. 78, wyrok Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 2010 r., I UK 74/10, LEX nr 653664, wyrok Sądu Najwyższego z 24 maja 2012 r., II UK 266/11, LEX nr 1215174). Kierując się tą regułą należy uznać, że to organ rentowy powinien przedstawić i udowodnić wszystkie okoliczności związane z niewykonywaniem przez odwołującą obowiązków pracowniczych. Jednakże dowodów świadczących o braku rzeczywistego podjęcia i wykonywania pracy przez I. B., a tym samym pozorności zawartej umowy o pracę, organ rentowy w toku postępowania sądowego nie przedstawił.

Reasumując, apelacja organu rentowego nie zawiera zarzutów mogących prowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny oraz wyczerpująco i przekonująco przedstawił jurydyczne motywy swojego rozstrzygnięcia. Słusznie przyjął, że z zebranego materiału dowodowego wynika, iż w spornym okresie odwołująca świadczyła pracę w reżimie pracowniczym. Dokonując powyższego ustalenia Sąd Okręgowy opierał się na dokumentach załączonych do akt rentowych, akt niniejszej sprawy i sprawy Sądu Rejonowego w Białymstoku sygn. VI

P 93/17, zeznaniach świadków i odwołującej. Skoro więc z niewadliwych ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, że I. B. w spornym okresie łączył ważny stosunek pracy, to prawidłowe jest stwierdzenie, że z tytułu zawarcia tej umowy podlegała ona obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 1 maja 2016 r. jako pracownik.

W tych względów apelacja organu rentowego podlegała oddaleniu jako bezzasadna, na podstawie art. 385 k.p.c., o czym orzeczono w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach postępowania za drugą instancję orzeczono na zasadzie art. 98 k.p.c. zasądzając od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na rzecz I. B. 240 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję wliczone w oparciu o § 10 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1084 ze zm.).

SSA Bożena Szponar - Jarocka SSA Dorota Elżbieta Zarzecka SSA Teresa Suchcicka